

# MŁODZI BOHATEROWIE



Piotr



Łukasz

Bracia Sieńkowsky przeprowadzili niezwykle sprawną akcję ratowania życia kobiety, która prowadząc samochód straciła nad nim panowanie i taranując barierę na moście wpadła do środkowej komory śluzy w Paniewie. Pierwszym organizatorem pomocy był młodszy z braci – Piotr... Na następnej stronie więcej o tym niezwykłym zdarzeniu.



Uczniowie gimnazjum klasy Ib. z wychowawczynią Ewą Pużyńską. W mundurkach wyglądają solidnie. Można mieć nadzieję, że pieniądze wydawane na edukację nie pójdą na marne. Wiedza zostanie przyswojona, a umiejętności nabyte.

# Nasz Bohater... Piotr Sieńkowski, lat 17

Jeszcze raz, dla Gazety opowiedział jak ratował nieszczęsną niewiastę, która jadąc za szybko na łuku drogi prowadzącej do mostu nad służą w Paniewie, straciła panowanie nad pojazdem i taranując barierę mostu wpadła do komory służy.

Zdarzenie miało miejsce 15 sierpnia wieczorem, ale jeszcze było jasno. Piotr nieopodal mostu łowił ryby. Usłyszał ogromny huk i echo tego huku od strony służy. Czuł, że stało się coś bardzo dużego. Natychmiast pobiegł w kierunku zdarzenia.

Piotr opowiada o swojej akcji ratowniczej.

.. kiedy dobiegłem, zobaczyłem, że do środkowej komory wpadł samochód czerwony Opel. W komorze było 2 m wody. Samochód utrzymywał się na powierzchni, ale jego przód był już zanurzony.

FOTO Piotr patrz na miejsce wypadku

Trzeba jak najszybciej spuścić wodę – otworzyłem korba zastawki środkowe, dobiłem je na maxa. Otworzyłem górne lewe wrota. Szybko odczepiłem łódkę, aby dopłynąć do samochodu. Było bardzo ciężko – spływająca woda wytworzyła silny nurt. Dostałem pomoc od nieznanego mężczyzny 40-50 letniego. Był sprawny i sensowny. Kiedy dopłynęliśmy do samochodu okazało się, że cała lewa strona (od kierowcy) jest pocięta i nie można otworzyć drzwi. Wszystkie szyby były powybijane. Pierwszą rzeczą, którą zrobiłem było wyłączenie stacyjki – silnik zgasł, ale stacyjka była włączona i mogło nastąpić wyładowanie elektryczne. Cały czas rozmawiałem z młodą kobietą, sprawczynią i ofiarą wypadku. Była przytomna, nie była zszokowana, skarżyła na ból poranionej na twarzy. Nie miała zapiętych pasów.

W tej chwili przyszedł mój starszy brat Łukasz (19 lat) razem podnieśliśmy maskę aby zdjąć klemy z akumulatora. Również w celu zabezpieczenia przed wyładowaniami elektrycznymi.

Na moście zebrało się sporo gapiów. Podano nam

apteczkę – opatrzyliśmy skaleczenia na twarzy kobiety. Opatrywaliśmy i rozmawialiśmy przez okno. Po 4 minutach od wezwania przyjechała Straż z Płaskiej, wkrótce potem przyjechała karetka medyczna.

Mój młodszy brat Mateusz (15 lat) popłynął łódką po lekarzy i sanitariusza z Karetki.

Udało się otworzyć drzwi od strony pasażera i wydobyć ofiarę - w fachowy sposób - na deskę ratunkową - nosze zapobiegające urazom kręgosłupa. Mateusz pomagał transportować ofiarę łódką, a później przenieść do Karetki, która powiozła ją do szpitala w Augustowie. Mąż ofiary przybiegł z pobliskiego biwaku, kiedy ją wieziono do szpitala.

Samochód spadł z wysokości 5,5 metra. Stojąca w komorze woda 2,5 metra amortyzowała upadek.

Wiedziałem jak się zachować i na co zwracać uwagę, bo zrobiłem Kurs Ratownika Technicznego. Uczono nas jak postępować z ofiarami wypadków. Przez trzy dni mieliśmy zajęcia teoretyczne w salach Państwowej Straży Pożarnej i praktyczne u Pana Zawadzkiego. Oglądaliśmy nowoczesny sprzęt ratowniczy. Nożyce hydrauliczne Łukas'a, Rozwieracz - rozciągający sprasowane wejścia - drzwi. Wiem, że w sytuacjach groźnych najważniejsze jest opanowanie, spokój i przemyślana, a zarazem szybka reakcja - bo nie ma czasu.

Wkrótce po tym zdarzeniu, bo już 17 sierpnia był telefon z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, że Łukasz i ja dostaniemy odznaki

„Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej”

I dostaliśmy. Wszystko odbyło się bardzo szybko. Już 18 sierpnia w Sali Konferencyjnej Straży Pożarnej w Augustowie Minister MSWiA Jarosław Zieliński przypiął nam odznaki. Była na tej uroczystości obecna cała nasza rodzina i dużo ważnych osobistości.

notowała Barbara Czabańska



Piotr nad miejscem gdzie zdarzył się wypadek.



## WIEŚCI Z GMINY

## RADA GMINY

W DNIU 13 SIERPNI 2007 R.  
PODCZAS VIII SESJI ZWYCZAJNEJ  
PODJEŁA NASTĘPUJĄCE DECYZJE:

**- uchwałę w sprawie zmian w budżecie gminy na 2007 r.**

Budżet po dokonanych zmianach wynosi:

- 1) dochody ogółem 6.615.177,- zł.
- 2) wydatki ogółem 7.153.182,- zł.

**- uchwałę w sprawie określenia środków z budżetu Gminy Płaska planowanych na realizację programów operacyjnych.**

Ustalono wielkość środków planowanych na realizację programów operacyjnych realizowanych przez Gminę Płaska w roku budżetowym 2008 i w latach 2009-2010.

**- uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na użycie herbu gminy.**

Wyrażono zgodę na użycie Herbu Gminy Płaska w albumie o Powiecie Augustowskim, który będzie wydany w ramach realizacji projektu „Spotkanie młodzieży na pograniczu polsko – białoruskim.”

Urząd Gminy Płaska informuje, iż pod adresem [www.plaska.pl](http://www.plaska.pl) uruchomiona została strona internetowa Gminy Płaska. Strona będzie zawierać przede wszystkim informacje o gminie oraz istniejącej infrastrukturze turystycznej.

Daje to możliwość dokonania bezpłatnego wpisu do bazy informacji turystycznej, podzielonej na obiekty: agroturystyczne, ośrodki wypoczynkowe, turystyki aktywnej, gastronomii, wypożyczalnie sprzętu i usługowe.

Na stronie internetowej mieszkańcy gminy mają również możliwość bezpłatnego zamieszczania własnych ogłoszeń. (typu: sprzedam, kupię, zamienię itp.)

Celem dokonania wpisu do bazy informacji turystycznej bądź też zamieszczania ogłoszeń na stronie internetowej gminy, należy wypełnić formularz, który dostępny jest w Urzędzie Gminy Płaska (pokój nr 12, 13). Bliższe informacje można uzyskać pod nr tel. 087 6439061.

## ZDARZENIA KRYMINALNE

Zdarzenia kryminalne i drogowe zaistniały na terenie gminy od 1 lipca do 31 sierpnia bieżącego roku

Augustowscy policjanci apelują do wszystkich mieszkańców Gminy, a szczególnie osób starszych i mieszkających samotnie, o dużą rozwagę i ostrożność przy przyjmowaniu w domach nieznanymi osobom. Niestety, takiej ostrożności nie zachował mieszkaniec Lipin. Do jego mieszkania przyszła nieznaną mu osobą i zaoferowała pomoc przy naliczaniu odszkodowania wojennego. Kiedy kobieta odwróciła uwagę domownika, towarzysząca jej osoba włamała się do szafki z której skradziono pieniądze i biżuterię;

- na przełomie lipca i sierpnia z pokoju w jednym z ośrodków wypoczynkowych w Serwach, skradziono aparat fotograficzny (cyfrowy) oraz ładowarkę do telefonu komórkowego. Te rzeczy były własnością nastolatki przebywającej na koloniach:

- 12 sierpnia tuż przed godziną 10, na moście nad Czarną Hańczą w miejscowości Rygol, doszło do wypadku drogowego. Kierujący motocyklem 38-letni mieszkaniec Gruszek jadąc od strony Mikaszówki w kierunku Rygoli, na łuku drogi stracił panowanie nad kierowanym przez siebie jednośladem i przewrócił się uderzając w elementy mostu. Rannego motocyklistę z obrażeniami głowy przewieziono najpierw do szpitala w Augustowie, a następnie do szpitala w Suwałkach;

- do kolejnego zdarzenia drogowego doszło 3 dni później, tj. 15 sierpnia ok. godziny 20,20 na śluźce Paniewo, kierująca samochodem osobowym Opel Tigra 22-letnia mieszkanka Białegostoku jadąc drogą gruntową od strony Gorzczyca w kierunku Paniewa, nie dostosowała prędkości do warunków drogowych i na łuku drogi straciła panowanie nad pojazdem. Samochód zjechał na lewą stronę i uderzył w barierki ochronne mostu, a następnie wpadł do komory służącej napełnionej wodą do wysokości 2,5 metra. Kobieta znajdowała się w samochodzie sama. Po wydobyciu jej z auta, stwierdzono niewielkie ogólne obrażenia ciała i przewieziono do szpitala w Augustowie;

- 24 sierpnia w południe, na jednej z działek rekreacyjnych w Gorzczycu doszło do nieszczęśliwego wypadku, 53-letni mieszkaniec Strzelcowizny w czasie wykonywania prac ziemnych, został przygnieciony przez niezabezpieczoną przed stacjaniem się maszynę. Mężczyzna doznał obrażeń klatki piersiowej i został przetransportowany śmigłowcem do szpitala w Suwałkach;

- 25 sierpnia dokonano kradzieży pontonu „Gryf”, pozostawionego na brzegu Jeziora Gorzczyckiego przez turystę z Białegostoku.

Opracował: asp.szt. Andrzej Murawski

**W lipcu oddział Ochotniczej Straży Pożarnej w Rudawce dostał samochód. To niezwykle cenna darowizna, bo strażacy w Rudawce nie mają żadnego samochodu.**

Stare porzekadło mówi – darowanemu koniowi w zęby nie zaglądamy, ale choć samochód starawy – 20 lat, to jak widać na zdjęciu pięknie się prezentuje i technicznie też jest sprawny. Niepokój wywołał fakt, że ofiarowany samochód nie został „zapłacony”. Tu sprawa się komplikuje. Samochód jest /był własnością firmy FEUERWEHR (nazwa firmy widnieje na masce samochodu), i od tej firmy Pan Górski kupił samochód, aby go podarować strażakom Pana Kozielskiego. Ale, faktura na rzeczony samochód została wystawiona na Urząd Gminy – samochód wyceniono na 24 tys. zaznaczono, że zostały wpłacone 4 tys. i że płatnikiem jest Pan Henryk Górski. Ostatecznie do zapłacenia zostało 20 tys. Sytuacja jest dziwna



# NIEZWYKŁA DAROWIZNA

– Gmina dostaje samochód od osoby, która nie jest jego właścicielem, bo nie zapłaciła. Jednocześnie faktura wystawiona jest na Gminę tak jakby miała potwierdzać własność samochodu? Ale co z zapłaceniem za ten samochód?

Czy rzecz nie zapłacona jest własnością nabywcy? Czy taka rzecz może być prawnie podarowana?

Czy obdarowany jest jej właścicielem? I co z podatkiem od takiej darowizny? Darczyńca nie rozmawiał w Urzędzie o planowanej darowiznie. Nie pytał, czy Gmina chce dostać taki „niezapłacony” samochód. komunikował się z Panem Zbigniewem Kozielskim, ale jemu też nie wyjaśnił wszystkiego.

**Niepokój wzbudza również osoba darczyńcy.**

Państwo Górscy już kilka lat temu kupili dużą posesję z budynkami po nieczynnej szkole w Marcharach. Zapłatę za posesję mieli rozłożoną na raty. Z opłacania rat nie wywiązywali się w uzgodnionych terminach. Również przysposobienie posesji do prowadzenia tam placówki medyczno-opiekuńczej dla ludzi starszych posuwa się wolno.

Wykonano sporo prac renowacyjnych, ale termin powołania OŚRODKA wydaje się odległy. Zaległości Państwa Górskich na czas przekazania samochodu wynosiły 100 tys. złotych.



## Udało się porozmawiać z Panem Górskim o samochodzie i o zadłużeniu.

Pan Górski powiedział...

*Podarowałem używany, ale w bardzo dobrym stanie samochód gaśniczy. Jestem zaprzyjaźniony z Panem Kozielskim. Wiedziałem o kłopotach OSP Rudawka z samochodem, to znaczy z jego brakiem. Miałem możliwość kupienia niedrogo od niemieckiej firmy samochodu gaśniczego, więc zrobiłem to. Dokończyłem transakcję kupna samochodu z odroczonym terminem zapłaty i podarowałem go OSP w Rudawce.*

*Dla Urzędu moje zobowiązania finansowe wobec „FEUERWEHR” nie powinny mieć znaczenia.*

*Jestem bardzo zbulwersowany potraktowaniem mojej dobrej woli, jako przejawu jakiegoś matactwa.*

*W sprawie niedotrzymania terminu spłat za posesję w Macharcach. Muszę powiedzieć, że i w tej sprawie dostrzegam brak dobrej woli ze strony Urzędu Gminy.*

*Zostałem wprowadzony w błąd. Kupując „szkołę” w Macharcach zapewniano mi, że Plan Przestrzennego Zagospodarowania jest już bliski zatwierdzenia, że jest to sprawa dwóch, trzech miesięcy. Rzecz przeciągnęła się na dwa lata.*

*Moja posesja i stojące na niej budynki ciągle występowały w ewidencji jako szkoła. Ten stan rzeczy uniemożliwiał zaciągnięcie kredytów na rozwój planowanego przeze mnie OŚRODKA.*

*Drugą sprawą jest piec centralnego ogrzewania. Zapewniano mi, że jest zupełnie w porządku. Został kupiony i zainstalowany na rok czy dwa przed sprzedaż szkoły. Okazało się jednak, że nie został właściwie zabezpieczony na okres zimy – spuszczenie wody na zimę wymaga wypełnienia pieca płynem niezamarzającym, a tego nie zrobiono.*



*Piec skorodował i już w drugim roku używania przez nas okazał się tak nieuszczelny, że trzeba go było wymienić na nowy co kosztowało ponad 20 tys złotych.*

*Wymienione wyżej względy w moim najgłębszym przekonaniu w pełni usprawiedliwiają trudności jakie powstały z dotrzymaniem terminu spłat.*

*Obecnie wywiązałem się z opłacenia raty za 2006 rok, a na zapłacenie ostatniej transzy – 60 tys złotych mam czas do 31 grudnia 2007 roku. Sądzę, że uda mi się zapłacić wcześniej.*

*Pragnę zwrócić uwagę, że dokończyłem wielu inwestycji rewaloryzujących budynki po dawnej szkole. Teren wokół budynków przekształcam w piękną zieleni.*

*Dalej są aktualne plany usytuowania w tych budynkach ośrodka medycyny geriatryczno – rehabilitacyjnej. Będą gabinety zabiegowe poprawiające zdrowie nie tylko ludzi starych.*

*Jestem przekonany, że korzyści płynące z mojej działalności będą dla mieszkańców Gminy duże i dobrze widziane.*

notowała Barbara Czabańska





# KATASTROFA W GORCZYCY

W lesie w okolicy miejscowości Gorczyca powstaje pożar poszycia leśnego. Zadymienie powoduje niespodziewane pogorszenie widoczności na drodze. Na moście nad Kanałem Augustowskim dochodzi do zderzenia cysterny, przewożącej olej napędowy, z autobusem. W pojazdy te uderzają kolejne, rozpędzone samochody: osobowy i dostawczy. Autobus spada z mostu do Kanału wprost na łódź z trzema turystami.

27 osób odnosi obrażenia. 3 osoby ponoszą śmierć. Dwaj ranni turyści usiłują utrzymać się na powierzchni wody. Świadkowie zdarzenia twierdzą, że co najmniej jeden człowiek ciągle pozostaje pod wodą.

Płaszcz cysterny zostaje wgnieciony oraz przebity na niewielkiej powierzchni. Następuje wyciek przewożonego oleju, który rozplywa się po jezdni i wlewa się do koryta Kanału.







W dniu 27 września 2007 roku podczas Międzynarodowego Seminarium Ratowniczego „Bezpieczeństwo Transgraniczne Augustów 2007” na styku miejscowości w Płaska – Gorczyca przy służbie Gorczyca gmina Płaska odbyły się ćwiczenia ratownicze.

Ćwiczenia te miały na celu praktyczne sprawdzenie oraz doskonalenie organizacji i koordynacji działań prowadzonych przez państwową straż pożarną, ratownictwo medyczne oraz straż graniczną i policję w złożonych sytuacjach podczas likwidacji skutków katastrof technicznych.





# Otwarcie Roku Szkolnego

Rok szkolny w Płaskiej rozpoczęła msza święta celebrowana przez ks. Proboszcza Zygmunta Kopiczko. Na jej zakończeniu Proboszcz zwrócił się do zgromadzonych uczniów z prośbą o traktowanie nauczycieli jako swoich bliźnich i pamiętaniu o przykazaniu miłości wobec bliźniego swego.

wiemy się w czerwcu przyszłego roku.

Otwierając rok szkolny Dyrektor powiedział: (...)

– Witam wszystkich w pięknie odremontowanej szkole. Mamy nowe, szczelne i przeźroczyste okna, ocieplone ściany. Będzie nowy dach.

wodowej, życiowej. Oczekujemy od was dobrego zachowania i w szkole i poza nią. Musicie kontrolować swoje emocje.

Pamiętajcie o przyjętej zasadzie – „0” tolerancji dla przemocy, dla niebezpiecznych zachowań. Pamiętajcie o tym pamiętać zwłaszcza tym wszystkim „silnym”.

Wracając do rzeczy miłych, mamy w inwestycyjnej perspektywie stadion szkolny. Taki stadion, może z małą trybuną dla widzów, byłby miejscem rozgrywek szkolnych, ale stworzyłby warunki do reaktywowania gminnej drużyny piłkarskiej. Tworzenie warunków do sportowej walki jest na pewno skutecznym działaniem na rzecz poprawy kultury życia naszej społeczności.

Szkoła może się szczycić nie tylko dobrymi budynkami, ale i poziomem wiedzy jaki uzyskują nasi uczniowie. Świadczą o tym wyniki egzaminów sprawdzających w ostatnich klasach szkoły podstawowej i gimnazjum. Te wyniki lokują nas nie tylko w czołówce powiatu, ale i województwa.



Po mszy uczniowie, nauczyciele, rodzice, wójt i inni pracownicy Urzędu Gminy zgromadzili się na Hali sportowej, aby wysłuchać przemówień Dyrektora i Wójta, oraz listu Ministra Edukacji Narodowej inauguracyjnych rok szkolny 2007/2008.

Zgromadzeni w dużej hali wypełniali ją w tak niedużym stopniu, że otaczająca przestrzeń nasuwała porównanie z rozległym czasem nauki. Dziesięć miesięcy, to przestrzeń czasu, którą wypełni trud przekazywania i przyswajania wiedzy. Będą ćwiczone różne umiejętności i ta najważniejsza umiejętność „bycia razem” w pracy i zabawie. Jakie będą rezultaty tych trudów w jakim klimacie będzie się odbywać nauka ostatecznie do-

Nasza szkoła pochłonęła duże pieniądze. Hala sportowa kosztowała 2 miliony 200 tysięcy, a termoizolacja budynków ponad 600 tysięcy. Jesteśmy wdzięczni Radzie Gminy i Wójtowi za uznanie potrzeb edukacyjnych za priorytetowe.

Mamy coraz lepsze warunki pracy, nauki. W ciepłych jasnych salach najtrudniejsze lekcje będą łatwe do przyjęcia, ale w tych dobrych wnętrzach trzeba się dobrze zachowywać.

Powtarzam to każdego roku. Najważniejsze jest **ZACHOWANIE**. Wiedzę będziecie zdobywać przez całe życie. Kultury musicie nauczyć się teraz, w młodości. Dobre maniery, poprawny język – bez wulgaryzmów – są warunkiem wazszej kariery, tak szkolnej jak i za-







W ubiegłym roku wszyscy uczniowie III klasy gimnazjum ukończyli ją i dostali się do szkół wyższego szczebla.

Pragnę teraz wymienić nazwiska uczniów, którzy w ostatnim czasie przysporzyli nam chwały. Są to: bracia Piotr i Łukasz Sieńkowscy, o przeprowadzonej przez nich akcji ratowniczej wiele pisano w prasie. Mamy obiecujących studentów; Politechniki – Piotra Łębskiego i Seminarium – Tomka Pawłowskiego.

Na koniec dobra wiadomość dla uczniów. Będzie jedna godzina ty-

godniowo basenu dla wszystkich chętnych. Będziecie zdobywali umiejętność pływania.

Życzę wszystkim dobrego roku i sukcesów w pracy.

Wójt powiedział: (..)

Uczniowie życzę wam udanego roku. Cieszcie się nauką. Będziemy wam pomagać w zdobywaniu coraz większej liczby umiejętności, będziemy wam pomagać w stawaniu się dobrymi uczniami w stawaniu się dobrymi ludźmi.

Jestem z wami, szczególnie z uczniami klas pierwszych. Będziemy jako organ prowadzący szkołę i odpowiedzialny za nią, dokładać wszelkich starań, aby była w niej dobra opieka i kompetentnie prowadzone zajęcia edukacyjne.

Zwracam się do nauczycieli, aby przekazywali wiedzę w sposób jak najbardziej zrozumiały dla uczniów. Nie żalowali czasu na upewnienie się czy wszyscy zrozumieli, a jeśli nie to wyjaśnili to jeszcze raz i jeszcze raz...

Proszę, aby te wszystkie dobre zachowania jakich oczekujemy od uczniów stały się tematem zajęć lekcyjnych. Proszę też, aby nauczyciele przekazując wiedzę o zachowaniach zgodnych z kodeksem moralnym, swoim zachowaniem dawali przykład kultury bycia.

Będzie dużo okazji do dawania przykładu, do ćwiczenia dobrych manier. Będzie to można robić na lekcjach i na dodatkowych zajęciach: sportowych, muzycznych, teatralnych, innych.

[Doskonałym miejscem do ćwiczenia dobrych manier są wycieczki. Na wycieczkach, zwłaszcza tych kilkudniowych pod okiem nauczyciela, opiekunów uczniowie znajdują się w rozmaitych sytuacjach: wspólne posiłki, spanie, robienie toalety i wiele takich, które w trakcie zajęć szkolnych się nie zdarzają. Można im pokazać jak należy się zachowywać, aby być dobrym partnerem].

Szkoła uzyskała 174 tys. złotych ze środków Unijnych na realizację rozmaitych projektów edukacyjnych do końca lutego 2008 roku.

[prezentowaliśmy te projekty w Gazecie Płaskiej nr 2/2007]

Nasza szkoła osiąga coraz wyższy standard materialny – jeszcze tylko remont toalet i malowanie ścian wewnętrznych i będziemy najładniejszą szkołą nie tylko w powiecie, ale i w województwie.

Życzę Wszystkim Udanego Roku.

Notowała B. Czbańska





W SZKOLE PODSTAWOWEJ W GRUSZKACH

## WAKACJI NADSZEDŁ CZAS...

Minął, kolejny pracowity rok szkolny, który upłynął pod znakiem wielu ważnych wydarzeń. Był to dobry rok dla nas nauczycieli i dla naszych uczniów. Od II semestru nastąpiła likwidacja zajęć łączonych wiodących przedmiotów w klasach IV–VI oraz likwidacja łączy w kształceniu zintegrowanym, co wpłynęło pozytywnie na wyniki w nauce naszych uczniów. Średnia szkoły z egzaminu zewnętrznego w klasie VI wyniosła 28,7 punktów (w woj. podlaskim 26,77). W wyniku końcoworocznej klasyfikacji wszyscy uczniowie uzyskali promocję do następnej klasy, a najwyższe wyniki w nauce, tytuł „Wzorowy Uczeń” oraz świadectwo z wyróżnieniem otrzymali:

### Klasa I

- Daria Trocka
- Maja Karolina Jadeszko
- Karolina Jatkowska
- Sandra Jatkowska
- Sara Sawastynowicz (wyróżnienie)

### Klasa II

- Beata Szarkowska

### Klasa III

- Ewa Masłowska
- Aneta Piekarska

### Klasa IV

- Szymon Bołtralik (średnia ocen 5,55)
- Łukasz Jatkowski (średnia ocen 5,33)
- Patrycja Kawa (średnia ocen 5,0)
- Marlena Kornacka (średnia ocen 5,0)
- Natalia Kozielska (średnia ocen 4,77)

### Klasa V

- Konrad Skowroński (średnia ocen 5,0)
- Agata Julia Jadeszko (średnia ocen 4,9)
- Łukasz Raczkowski (średnia ocen 4,8)

- Wojciech Kupiński (średnia ocen 4,8)

### Klasa VI

- Beata Piekarska (średnia ocen 4,88)

Wszystkim wyróżnionym uczniom gratulujemy i życzymy, aby w nowym roku szkolnym wyniki były jeszcze wyższe.

Zorganizowaliśmy szereg różnych konkursów (np. „Wiedzy o Unii Europejskiej”, „Mój region”, „Leśna Edukacja”, konkurs plastyczny - literacki „Pyza w Gruszkach”, konkurs ortograficzny kl. II–III i IV–VI, wiedzy o ruchu drogowym, tematyce przeciwożarowej, konkurs na fraszkę promującą zdrowie). Uczestniczyliśmy też w konkursach przedmiotowych organizowanych przez Kuratorium Oświaty, Miejski Ośrodek Kultury, Bibliotekę Miejską, Komendę Powiatową Policji w Augustowie i wielu innych, w których nasi uczniowie mogli wykazać się swoimi zdolnościami i umiejętnościami.

Organizowaliśmy imprezy okolicznościowe np. Wigilia dla osób starszych i samotnych, Dzień Babci i Dziadka, Dzień Ziemi, Święto Mamy i Taty, Dzień Dziecka, starając się utrzymywać kontakty ze środowiskiem lokalnym. Nieśliśmy pomoc charytatywną dzieciom chorym i potrzebującym w ramach fundacji „Pomóż i ty” oraz „Serce na pomoc chorym i potrzebującym” zbierając pieniądze (udało nam się zebrać w sumie 185 zł) oraz uczestniczyliśmy w kampanii „Przepustka do życia” organizowanej przez UNICEF (zebraliśmy 170 zł, za które możliwe będzie zaszczepienie 425 dzieci w Afryce, w Sierra Leone). To tylko niektóre z wielu odbywającej się w naszej szkole działań, nie sposób wymienić ich wszystkich.

Udało się założyć stałe łącze

internetowe w szkolnej pracowni komputerowej, dzięki czemu uczniowie i nauczyciele wykorzystują to źródło wiedzy w pracy.

Szkoła nasza jest wolna od wszelkich używek, a potwierdzeniem tego jest ocena szkoły pod kątem bezpieczeństwa dzieci i młodzieży oraz sprawowanej nad nimi opieki przez Podlaskiego Kuratora Oświaty. Będziemy kontynuowali działania sprzyjające bezpieczeństwu uczniów, a wspomagać będzie nas szkolny koordynator ds. bezpieczeństwa – Regina Stasiak, której zadaniem będzie integracja działań wszystkich podmiotów szkolnych oraz współpraca ze środowiskiem w zakresie bezpieczeństwa. Samorząd Uczniowski naszej szkoły brał udział w konkursie ogłoszonym przez „Gazetę Współczesną” „Szkoła bez przemocy” i zdobył koszulki z logo konkursu. Artykuł opublikowano w „Gazecie Współczesnej”.

W ramach projektu „AKADEMIA JUTRA” szkoła zdobyła dofinansowanie na prowadzenie zajęć wspomagających, kół zainteresowań, wyjazdy na wycieczki i inne. Projektem objęci zostali wszyscy uczniowie naszej szkoły i każdy z nich ma możliwość uczestniczenia w różnych formach zajęć i wycieczkach. Po zakończeniu roku szkolnego nasi uczniowie wypoczywali na dwudniowym biwaku w Zelwie, a w sierpniu czeka nas wycieczka do naszej stolicy.

Wakacje trwają, ale pamiętajmy, że od września naszych uczniów będzie obowiązywał strój uczniowski, który stanowi góra w kolorze granatowym ( bluza, sweter, koszula, T-shirt itp.). Strój galowy – biała koszula, bluzka, granatowa lub czarna spódnica – spodnie.

Wszystkim uczniom życzymy wspaniałego wypoczynku oraz regeneracji sił. Miejcie fantazję, ale myślcie o skutkach swoich poczynań. Pamiętajcie o bezpieczeństwie, gdziekolwiek się znajdziecie.

M. Sławińska



## OBCHODY DNIA DZIECKA

W SZKOLE PODSTAWOWEJ  
W GRUSZKACH

Tegoroczny Dzień Dziecka postanowiliśmy spędzić poza murami naszej szkoły, w Rudawce. Do pomocy zaprosiliśmy żołnierzy Placówki Straży Granicznej w Płaskiej. Uczestnicy zostali podzieleni na dwie grupy: młodsza (klasy 0–III) do Rudawki udała się samochodami SG i starsza (klasy IV–VI) pojechała rowerami. Po dotarciu do Rudawki spotkaliśmy się w budynku dawnej szkoły, gdzie dzieci z kółka teatralnego pod przewodnictwem Zofii Hańczyc, w podziękowaniu za współpracę dedykowały żołnierzom Placówki SG inscenizację pt. „Darz Bór. Zbójnik z Puszczy Augustowskiej”. Następnie pani dyrektor Bożena Baranowska na ręce porucznika Marka Pietrewicza złożyła podziękowanie za pomoc w zorganizowaniu Dnia Dziecka.

Dzieci miały możliwość rozmowy z wojskowymi o ich codziennej pracy. Po czym wsiadły do samochodów Land Rover i pojechały zwiedzać pas graniczny z Białorusią. Obejrzały między innymi: Śluzę Kurzyniec w trakcie budowy, pas drogi granicznej, rzekę Wołku-

szankę, po której biegnie granica, jaz na tej rzece oraz to, co znajduje się w pobliżu granicy u naszych sąsiadów Białorusinów. W trakcie jazdy mogły popatrzeć przez lornetkę, przesłać pozdrowienia kolegom.

Wyjazd sprawił dzieciom dużą frajdę, bo chociaż niektóre z nich mieszkają w pobliżu granicy, to nie miały możliwości tak bliskiego jej poznania.

Po powrocie czekało na nich ognisko, pieczenie kiełbasek i słodki poczęstunek ufundowany ze składek Komitetu Rodzicielskiego. Gry i zabawy, a szczególnie mecz

piłki nożnej z udziałem funkcjonariuszy, dostarczyły wielu emocji.

Po uporządkowaniu terenu udały się w drogę powrotną. Na pytanie: „Jak było?”, odpowiadały: „Super”. Pełne wrażeń i niezapomnianych przeżyć w doskonałych humorach powróciły do domów.

Radość dzieci, ich uśmiechy na twarzach oraz wrażenia, którymi dzieliły się po powrocie z wycieczki utwierdziły nas w przekonaniu, że zaplanowana forma spełniła swoje zadanie, dzięki życzliwości dowództwa i żołnierzy Straży Granicznej.

M. Sławińska

Od redakcji:

Z przyczyn od redakcji niezależnych oba teksty p. M. Sławinskiej nie znalazły się w poprzednim numerze „GP”, za co serdecznie przepraszamy Autorkę i Czytelników.



Łosie łążą w pobliżu naszych siedzib i dróg. Tego łosia sfotografowała Grażyna Chalecka z okna samochodu jadąc do Augustowa.





# na kanale

Odrestaurowane, a raczej wybudowane od nowa śluzy w Kurzyńcu i Kudrynkach zachwycają swoją urodą. We wrześniu odbył się odbiór techniczny.

Zostało jeszcze trochę prac przy porządkowaniu terenu. Jak przyjdzie wiosna popłyniemy kanałem do Niemna i dalej do Druskiennik.



Na zdjęciach: W Kurzyńcu most zwodzony posadowiony na kolumnach wzorowanych na oryginalnych. Te dwie ocalałe kolumny przez sześćdziesiąt lat świadczyły o jego minionej świetności. Przez most biegnie droga na Białoruś. Sądzę, że nie minie dziesięć lat, a będziemy tą drogą swobodnie szli na wschód. Stare słupy posadowiono na placu obok.

Kurzyniec



Trzeba, aby taka droga biegła na całej długości Kanału od Augustowa do Wołkuszka. Warto temu projektowi poświęcić uwagę. Byłaby to wielka atrakcja turystyczna Gminy i spore korzyści dla jej mieszkańców.

Rudawka

